

54 metry, 40 ton i... 0,56 promila.

Data publikacji: 28.08.2009 14:39

□

Wczoraj o godzinie 23.00 miał być przeprowadzony przez policjantów z ruchu drogowego, pilotaż ponadnormatywnego transportu z Ustronia na teren województwa podlaskiego. Kiedy wszystko było już dopięte na ostatni guzik, okazało się że jeden z kierowców był pijany. Miał kierować zestawem o długości 54 metrów i wadze 40 ton.

Transport miał rozpocząć się wczoraj o 23.00 z Ustronia do jednej z miejscowości na terenie województwa podlaskiego. Do przewiezienia były trzy ogromne śmigła do wiatraków, które razem z zestawem mierzyły 54 metry. Waga jednego zestawu sięgała 40 ton. Do takiego rodzaju ponadnormatywnych transportów, obligatoryjnie organizuje się pilotaż policyjny. Tak też było i tym razem. Policjanci, którzy po sprawdzeniu stanu technicznego pojazdów, przystąpili do rutynowej kontroli trzeźwości kierowców - oniemieli. Okazało się, że jeden z nich był pijany w jego organizmie stwierdzono 0,56 promila alkoholu. - **Strach pomyśleć co mogłoby się w trakcie tej operacji wydarzyć. Przez nieodpowiedzialnego, 43 - letniego szofera ze Szczecina, transport w ogóle nie wyruszył.** - informuje KPP Cieszyn

reklama:
